

SŁOWO

Wilno, Czwartek 2-go października 1924 r.

PRENUMERATA miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową 3 złote, zagranicę 4 złotych. Konto czekowe w Poczcie Kasa Oszczędnościowej Nr 80.239.

Cena pojedynczego Nr 15 groszy

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

CENA OGŁOSZEŃ. Wiersz miesięczny jednospaltowy na str. 2-3 i 3-4 50 gr., za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadstano 40 gr. Matrikonalne 20 gr. W N-rach świątecznych i na prowincji o 25 proc. drożej.

We czwartek dn. 2 października r. b. — początek o godz. 8 po południu

Koncert orkiestr 3 brygady kawalerji pod ogólnym kier. kpt. Kalinowskiego Andrzeja

laureata konserwatorium muz. w Moskwie, prof. konserwatorium muz. w Wilnie. W programie utwory Chopina, Moniuszki, Wagnera i innych. 50 proc. czystego dochodu przeznaczone na rzecz Ligi Obr. Pow. Państwa i 50 proc. na rzecz Instytutu Gazowego.

Cześć Japonia.

W artykule dzisiejszym naraz obeszły się z nią po macoszemu w czasie zajścia greckiego — w czasie obecnej sesji ostro się przeciwstawiały opinii Ligi Narodów dwa mocarstwa: Anglia i Japonia. Państwo, które ma się militarną nigdy się z tą instytucją liczyć nie będzie.

Dwóch oficerów rosyjskich: gen. Golowin i admirał Bubnow napisało nader ciekawą książkę: „Problemat oceanu Spokojnego w XX wieku”. W książce tej udawadniają strategię rosyjską, że wojna Stanów Zjednoczonych z Japonią musi się zakończyć zwycięstwem Cesarstwa Wschodzącego słońca. Stany Zjednoczone nie są w stanie obronić wysp Filipińskich, które dziś do Yankees należą. Dane przytoczone w książce tej istotnie są zupełnie przekonujące.

Imperializm japoński wzmógł się nadzwyczajnie od chwili zwycięstwa nad Laojanem, Mukdenem, Port Arturem i Cuszimą. Znaczenie antagonizmu franko-niemieckiego i polsko-rosyjskiego maleje wobec znaczenia antagonizmu japońsko-amerykańskiego. Dzisiaj stosunki pomiędzy Londynem a Tokio nie są jeszcze najgorsze, — ale antagonizm pomiędzy cesarstwem Dalekiego Wschodu a dominiami króla Anglii jest już tak wyraźny, że o sojuszu Brytanji i Włoch z Japonią mowy już być nie może.

Z okazji incydentu japońskiego chcielibyśmy przypomnieć kwestję, mającą już dzisiaj jedynie historyczne znaczenie.

Oto gdy w 1904—5 r. rozegrała się wojna rosyjsko-japońska, sympatia społeczeństwa polskiego była oczywiście po stronie Japonii, czyżby. Ale słuszną tą sympatią różniła się opinia najinteligentniejszych poglądów: jakoby Rosja niepotrzebnie awanturowała się na Dalekim Wschodzie, i jakoby zwycięstwa Japończyków nad armią rosyjską są czemś *nadnaturalnym*, dziwnem, nadzwyczajnym, że właściwie nie mała Japonia, ale wielka Rosja powinna była zwyciężyć na polach Mandzurji.

Poglądy te były areyniestusne. Istotnie wybuch wojny 1904 r. był bezpośrednim skutkiem intrygi, zawinionych przez różne czynniki w Petersburgu. (Lasy w dolinie rzeki Yalu etc.). Ale sama wojna była wynikiem zupełnie naturalnego antagonizmu japońsko-rosyjskiego i zupełnie naturalnego parcia Rosji na wschód. Przeciwnie przyczyną pokojowej, twórczej, wspaniałej ekspansji państwa rosyjskiego mogła być Syberja i inne posiadłości azjatyckie. Przeciwnie nie Ryga i Odessa, ale Władywostok, Dainij i Port-Artur to były porty przyszłości rosyjskiej.

Inteligencja rosyjska podczas wojny japońskiej również potępiła tę wojnę, jako niepotrzebną. W 1912 r. w stułtnią rocznicę bitwy pod Mołajskiem (według rosyjskiej nomenklatury pod Borodinem) *Riecz*, poważny organ kadetów, porównywała Francuzów, żołnierza wielkiej armji Napoleona i soldata rosyjskiego z bitwy pod Laojanem. Obaj,

zdaniem *Rieczy*, ginęli niepotrzebnie, zdala od swojej ojczyzny.

A przecież nie wojna japońska, broniąca wrót naturalnej ekspansji państwa i narodu rosyjskiego, ale popularna wojna niemiecka z 1914 r. była kapitalnym błędem polityki rosyjskiej. Skutki „batwańskiej awantury” jak wojnę 1914 r. nazwał hr. Sergiusz Witte — powiedział dokładnie ten wielki mąż stanu.

Teraz co do „nadnaturalnych” zwycięstw Japończyków. Były one zupełnie naturalne. Nienaturalną była tylko nieogledność z którą Rosja zdecydowała się prowadzić wojnę z państwem 40 milionowym mając dla dowodu wojsk jednetero-wą linję kolejową długości kilkunastu tysięcy kilometrów.

Historyczne te zestawienia wskazują jak często się myli „powszechna” opinia publiczna. W czasie wojny japońskiej inteligencja rosyjska wykazała bezprzykładny brak zmysłu państwowego. Inteligencja polska wykazuje go dziś, marnotrawiąc mocarstwową przyszłość Polski na hasła ultra-demokratyczne i republikańską tandetę.

Cat.

Sprostowanie błędów korektorskich. W tytule wczorajszego artykułu wstępnego powinno być oczywiście „Quosque tandem”, a nie jak mylnie wydrukowano: „Quosque tandem”.

SEJM I RZĄD.

Fodsekretariat stanu do spraw kresowych.

W związku z ostatnimi wypadkami na Kresach w rządzie panuje dążenie do jaknajwyższego powołania do życia podsekretariatu stanu do spraw kresowych. Dowiadujemy się, że już w najbliższych dniach p. premier Grabski odbędzie w tej sprawie szereg konferencji z przywódcami klubów sejmowych.

Kandydaci na wojewodę poleskiego.

Minister spraw wewnętrznych p. Hübnar komunikował się w ciągu dnia wczorajszego z prezesem ministrów, p. Wł. Grabskim w sprawie zamianowania następcy p. wojewody Downarowicza. Z rozważań tych należy przypuszczać, że p. minister Hübnar przedłożył wczoraj premierowi kandydaturę. Według naszych informacji kandydatem p. ministra wbrew dotychczasowym przypuszczeniom będzie osoba cywilna.

Gdyby jednak żaden z kandydatów cywilnych nie uzyskał aprobaty rządu, nie jest wykluczona nominacja generała.

Budżet bezpieczeństwa.

Osegdaj odbyło się w ministerstwie Skarbu posiedzenie pod przewodnictwem premiera Grabskiego i z udziałem min. Hübnara, poświęcone budżetowi ministerstwa spraw wewnętrznych. W szczególności omówiono preliminarz budżetu straży granicznej, która przejmie posterunki z rąk policji.

Przeciw nadużyciom podatkowym.

W prezydium Rady ministrów odbyła się onegdaj konferencja międzyministerjalna pod przewodnictwem przedstawiciela komisariatu oszczędnościowego, b. min. Olczewskiego, oraz z udziałem ministrów: Hübnara, Kiedronia i Wyganowskiego w sprawie zapewnienia

nia Skarbowi państwa całkowitego zadośćuczynienia z powodu nadużyć podatkowych górno-śląskich zakładów przemysłowych.

Zmiany ustroju terytorjalnego województw wschodnich.

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 1 października b. r. uchwaliła projekt rozporządzenia p. prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zmian ustroju terytorjalnego granic okręgu administracyjnego wileńskiego, oraz województwa Nowogródzkiego. Projekt przewiduje mianowicie utworzenie województwa Wileńskiego, z siedzibą władz województwa w Wilnie, przy czym do województwa tego włączonyby gminę Raków, należąca dotychczas do powiatu Stołpeckiego, wojew. Nowogródzkiego. Siedziba urzędu wojew. Nowogródzkiego ma być przeniesiona z Nowogródka do Słonima.

Prezesura Sądu Najwyższego.

Na stanowisko pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, opróżnione po zgonie s. p. Franciszka Nowodworskiego, wysunięto się kandydatury pp. prof. Florycha, obecnego przewodniczącego komisji kodyfikacyjnej, prof. Bujaka, b. posła Wł. Seydy wiceprezesa Sądu Najwyższego i prof. Stelmachowskiego.

Przerachowania zobowiązań prywatno-prawnych.

W dniu pierwszego października r. b. odbyło się w gmachu Senatu pod przewodnictwem p. marszałka Traupczewskiego zebranie przedstawicieli różnych klubów poselskich byłego zaboru pruskiego, na którym omawiano projekt ustawy, zmieniającej niektóre postanowienia rozporządzenia o rozrachowaniu zobowiązań prywatno-prawnych. Podwyższono w b. zaborze pruskim hipoteki miejskie i wiejskie do wysokości maksymalnej waloryzacji w innych zaborach. Dalej projekt ustawy dotyczy zmiany waloryzacji wkładów bankowych w postaci nadania właścicielom wkładów praw cichych współników odnoszących banków. Przewidziane jest także zwaloryzowanie zobowiązań spłacanych z zastrzeżeniem lub pod groźbą procesu. Wnieście ustawy na Sejm nastąpi zapewne w początkach sesji sejmowej, t. j. w październiku r. b.

Skutki powodzi.

RYGA, 1 X. (tel. wł.—3). „Sawodnia” przynosi szczegóły obrzymiej powodzi w Petersburgu. Wskutek powodzi uderzyła wszystkie ulice przylegające do Fontanki i Mojkij, następnie największe szkody powstały na „Wasilewskim Ostrowie”. Z Moskwy przybyło 6 parowozów i 200 reżonych pomp, które niezwłocznie zostały użyte dla usunięcia wody z zakładów państwowych, drukarni, teatrów i prywatnych mieszkań. Ogłoszony stan wojenny w Petersburgu został odwołany.

Wygrane dolarówki.

WARSZAWA, 1 X. (PAT). Urząd pożyczek państwowych podaje do wiadomości numery obligacji 5 proc. premijowej pożyczki dolarowej, na które padły wygrane w dniu 1 października — 10 tys. dolarów — 860 203; 8 tys. dolarów — 845 637; 3 tys. dolarów — 101 050.

Bankructwa w Gdańsku.

GDANSK, 1 X. (Pat.). W ciągu roku bieżącego po wprowadzeniu waluty stałej uległo w Gdańsku likwidacji ogółem 88 większych, lub mniejszych banków, względnie filij. Nadto zlikwidowano w tym czasie niemal wszystkie kantory wymiany powstałe w czasie inflacji.

Sesja Ligi Narodów.

Ostatnie plenarne posiedzenie.

GENEWA, 1 X. (PAT). Dziś, przed południem, pod przewodnictwem radcy związkowego Motty rozpoczęło się oczekiwane z wielkim zainteresowaniem plenarne posiedzenie Zgromadzenia Ligi. Sprawozdawca komisji prawniczej, a równocześnie przewodniczący komisji rozbrojeniowej, delegat grecki Politis przedstawił sprawozdanie o protokole w sprawie arbitrażu i rozbrojenia, podkreślając wielkie dążenie, dokonane przez V-te Zgromadzenie Ligi, a w szczególności klauzulę, na podstawie której zatwierdzone być mają w drodze obywatelskiego arbitrażu wszystkie konflikty, zarówno o charakterze prawnym, jak i politycznym.

Po Politisie zabrał głos Benesz. Mówca, który przemawiał w imieniu komisji rozbrojeniowej wskazał przedewszystkiem na to, że pragnąc przy Lidze Narodów komisja rozbrojeniowa już od kilku lat uścislić dąży do tego, aby znaleźć właściwą drogę prowadzącą do ograniczenia zbrojeń. Bezacy rok sześciu jak wiadomo tak zwany projektem paktu gwarancyjnego. Co się tyczy rezultatów prac dokonanych w tej dziedzinie, podczas obecnej sesji Zgromadzenia, to mówca wyraża się, że obecnie po raz pierwszy udało się ustalić skoordynowany system reguł w sprawach arbitrażu bezpieczeństwa i rozbrojenia. Jego celem jest i pozostanie uciśnienie wojen zbrojnych a nawet niebezpieczeństw.

Następnie p. Benesz wyraził podziękowanie pod adresem wielkim mocarstw za ofiarę jakie zdecydowały się one ponieść przyjmując zasadę poddawania wszystkich konfliktów międzynarodowemu obywatelskiemu arbitrażowi. W kilku ostatnich latach zbliżaliśmy się krok za krokiem do uścisłonego celu. Obecnie jesteśmy już w przededniu wielkiej międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej. Mówca ma nie tylko nadzieję, lecz poprostu pewność zwycięstwa idei paktu Ligi i obecnego protokolu, ponieważ są one sprawiedliwe i dobre.

Każdemu przypominamy! Wpierw n. z. kupić, sprawdzić ceny!

W DOMU HANDLOWYM

„WAGŁAW NOWICKI”

Wilno, ul. Wileńska 30 (były 40)

który z powodów przejściu na artykuły zagraniczne ogłasza

OSTATECZNĄ

WYPRZEDAŻ

KONFEKCIJ

GALANTERJI

OBOWIA

i wszystkich innych towarów po cenach niżj własnego zakupu.

PRZY KUPNIE ZA GOTÓWKĘ

WIELKI RABAT.

Śpieszcie oglądać wystawę.

SEATRA POLSKI (Lutnia)

Dzie 2 października

Przedstawienie dla inteligencji praeujacej po cenach zniżonych

To co najważniejsze

Sztuka Jewełnowa

Początek o godzinie 8 wiecz.

Jutro—premjera.

„Pierścień z szafirem”

Sztuka Lacatoza.

Początek o godzinie 8 wiecz.

Z kraju.

Minister Hübner na pograniczu w województwie Nowogródzkim.

W swej podróży inspekcyjnej po wschodnim pograniczu p. minister spraw wewn. Hübner przybył dn. 25 b. m. do województwa Nowogródzkiego.

Na stacji kolejowej w Baranowiczach powitał p. ministra Hübnera: wojewoda nowogródzki gen. brygady M. Januszajtis wraz z ppłukownikiem Adamem Brzechwą-Ajdutkiewiczem I, oficerem sztabu wojewody nowogródzkiego p. J. Lubanśkim, kier. oddziału ogólnego p. B. Ludwikowiczem, kom. XV okr. P. P., starosta baranowicki p. T. Kwiesiński, burmistrz m. Baranowicz i licznie zebrana publiczność.

P. minister w podróży inspekcyjnej towarzyszyli: dr. Górski naczelnik wydziału prężydjalnego, p. Rutkowski naczelnik wydziału politycznego, p. Wojtyś sekretarz p. ministra, inspektor kom. główny P. P. p. W. Galle, pułk. Warakiewicz d-ca 9 sam. brygady kawalerji.

Po krótkim powitaniu p. minister udał się do starostwa, gdzie przyjął delegację ziemianstwa, oraz miejscowej ludności, które przedstawiły mu potrzeby powiatu Baranowickiego, oraz wręczyły memoriał w sprawie bezpieczeństwa.

W nocy, o godz. 3-ej, wyjechał p. minister wraz z p. wojewodą nowogródzkim do Horodzieja, skąd udano się samochodami przez Nieswież na inspekcję pogranicza polsko-rosyjskiego.

Zwiedzono najdokładniej całe pogranicze poczynając od Połosna aż do Suły. Po drodze przeprowadził p. minister inspekcję posterunków policyjnych w Połosnie, Kołosowie, Oleszkowie, Rubieżewiczach, Sule i w innych strażnicach na pograniczu.

Gorące przyjęcie sprawiono p. ministrowi w gminie Zasule, gdzie przed urzędem gminnym powitał go wójt gminy w otoczeniu sołtysów i miejscowej ludności. P. minister wypytwał się szczegółowo o potrzeby miejscowej ludności o bezpieczeństwo i przyrzekł zaspokoić potrzeby miejscowej ludności.

Również serdecznie przyjmowano p. ministra w gminie Rubieżewice i Nowy-Swierż.

Po inspekcji pogranicza p. minister przybył o godz. 3-ej do Stołpców.

Na granicy miasta powitał p. ministra Hübnera p. starosta stołpecki Stefan Zajackowski wraz z burmistrzem miasta i przedstawicielami rady miejskiej. Po krótkim powitaniu udał się p. minister do starostwa, gdzie przyjął delegację ziemianstwa, ludności miejskiej, kupiectwa, delegację profesorów gimnazjalnych, osadników i inwalidów, oraz żydowskiej gminy wyznaniowej.

W odpowiedzi dla delegacji ziemianstwa, która poruszyła sprawę zabezpieczenia Kresów Wschodnich oświadczył Pan Minister że Rząd podjął energiczne kroki w celu zwalczania band dywersyjnych i właśnie w związku z tem Rząd mianował generałów wojewodami w Województwach granicznych, również stworzenie korpusu ochrony pogranicznej zabezpieczającej granicę i nie dopuścić do przekraczania granicy przez bandy dywersyjne,

co położy kres napadom w województwach pogranicznych. W kwestji wprowadzenia stanu wojennego obrony zaszaczył Pan Minister, że wprowadzonym on nie będzie. W sprawie samoobrony zaszaczył Pan Minister, że to spoczywa w ręku Pana Wojewody, i że zostanie ona przez tegoż powołana do życia. Wymagał jednak ze strony społeczeństwa jaknajwiększej odwagi, zimnej krwi i współdziałania z władzami.

Delegacji miejskiej odpowiedział pan Minister, że usilnie popiera samorząd i przyrzekł, że w niedługim czasie przeprowadzone zostaną wybory do Rady Miejskiej. Również innym delegacjom przyrzekł poparcie, a zwłaszcza szczegółowo wypytwał się osadników o ich potrzeby.

Po audyencji odbyło się uroczyste dekorowanie krzyżem zasługi p. Kurczyńskiego, zastępcy starosty Stołpeckiego, Komisarza S. Sobieszczańskiego, aspiranta D. Wejgetnera, aspiranta J. Bieniasowa, post. A. Idziekiewicza, st. przodownika J. Barana, post. M. Grzeskowiaka, post. L. Kiera, post. R. Kuczyńskiego, przodownika L. Kucińskiego, post. I. Kwiatkowiego, post. F. Lisa, post. J. Madrego st. post. M. Puzio, post. J. Rybickiego, post. J. Smieshowskiego oraz rodzinę s. p. przodownika W. Korzena, za bohaterstwo wykazane przy zwalczaniu band dywersyjnych, grasujących na Kresach Wschodnich.

Na placu przed cmentarzem u stóp pomnika wzniesionego nad

wspólnym grobem tych, którzy polegli w czasie napadu na miasto Stołpcę, zebrał się przedstawiciel władz państwowych, honorowa kompanja Pol. Państw., harcerze, ozadnicy, Rada miejska, straż pożarna, miejscowe szkoły i ochotnicy dla sierot. Gdy Pan Minister Hübner wraz z Wojewodą Gen. Brygady M. Zegota — Januszajtisem przybyli na miejsce dekoracji, muzyka odegrała hymn narodowy, który wszyscy wysłuchali z odkrytymi głowami, a policja sprezentowała broń. Następnie przemówił Pan Minister Hübner do oznaczonych, którzy stali na froncie, oddając im pełne uznanie za ich wierną pracę dla dobra Ojczyzny. Wspomnił też o poległych, którzy padli na posterunku „Niech ta wspólnie przelana krew będzie symbolem spójności Państwa. Polska stale niosła za sobą kulturę na Wschód i nadal będzie spełniać ten obowiązek bez względu na ofiary”. Potem wszystkich odznaczonych dekorował krzyżem zasługi. W czasie dekoracji muzyka straży pożarnych grała hymn narodowy. Po skończonej dekoracji uformował się pochód, który przedelfował przed panem ministrem Hübnerem, wojewodą Nowogródzkim, M. Zegota — Januszajtisem, oraz odznaczonymi. Dźwięnie odbijał się brak duchowości, przy tak pięknej uroczystości.

Wieczorem o godzinie 18 wyjechał Pan Minister Hübner do Warszawy żegnany przez przedstawicieli władzy i ludność miejscową.

Romuniści w Estonji.

RYGA, 1.X. (tel. wł.—s). Z Rewla donoszą: Z dokumentów odebranych podczas aresztowania komunistów dorpachskich stwierdzono, że na 28 października wyznaczone było zbrojne powstanie komunistów w Estonji.

Do tego czasu z terytorjum sowieckiego miała być okazywana pomoc w postaci uzbrajania komunistów estońskich zamieszkałych w Rosji sowieckiej.

Wyjaśniono, że już w miesiącu lipcu z części garnizonu petersburskiego zorganizowano oddział estoński.

Część broni przeznaczonej dla uzbrojenia komunistów estońskich była zakopana na terytorjum sowieckim, w pobliżu granicy estońskiej.

Znaleziono szczegółowy plan i opis miejsca, gdzie była ukryta broń.

Przy aresztowaniu prezesa komitetu komunistycznego Heidemana znaleziono książki wskazujące wszystkie urzędy, które winny być w pierwszym rzędzie opanowane przez komunistów.

Zwraca szczególną uwagę dokładne prowadzenie ksiąg buchaltaryjnych, z których można stwierdzić wydatki na pensje, podróże, diety.

Porozumienia z Rosją sowiecką prowadzone były dwa razy w tygodniu przez specjalnych kurjerów jeżdżących przez granicę z wiadomościami i po instrukcje.

Komunistom estońskim udało się zorganizować konspiracyjnie bataljon szturmowy, w skład którego wchodziłi wyjątkowo pewni komuniści estońscy.

Z ostatnich wiadomości okazuje się, iż czynny udział w przygotowaniu powstania brali przedstawiciele dyplomatyczni jednego z przyjacielskich państw sąsiednich.

Czerwone manewry.

RYGA, 1.X. (tel. wł.—s). Z Rewla donoszą: W okolicach Ostrowa tuż przy granicy estońskiej odbywają się manewry armji czerwonej.

Na terytorjum estońskim dają się słyszeć wołają strzały karabinowe i armatnie.

Aresztowania komunistów na Litwie

W tych dniach polityczna policja dokonała kilku rewizyj u podejrzanych o antypaństwową działalność osobistości w Szawlach i Możejkach. Wykryta została bibuła komunistyczna, korespondencja z komunistami w Rosji i inny materiał. W Szawlach aresztowano 12 osób. W Możejkach—7, wśród których przeważają Żydzi.

(WILBL).

Robotnicy przed sądem.

RYGA, 1.X. (tel. wł.—s). Z Moskwy donoszą: W smoleńskim sądzie gubernialnym zakończył się proces 18 robotników, oskarżonych o organizowanie strajków w państwowych zakładach przemysłowych, oraz za zabicie 2 ch agentów G. P. U. przeprowadzających dochodzenie w sprawie rozruchów na fabryce Jarcewskiej manufaktury.

Pięciu oskarżonych skazano na śmierć, resztę zaś na ciężkie więzienie.

TELEGRAMY.

Narady nad wykonywaniem planu Dawesa.

BERLIN, 1.X. (Pat.). Z dalszym wykonaniu planu Dawesa odbyło się wczoraj w ministerstwie gospodarstwa Rzeszy posiedzenie organizacyjne banku dla niemieckich obligacji przemysłowych, które przewidziano w planie Dawesa. Obciążenie niemieckiego gospodarstwa ma być przeprowadzone przez wypuszczenie 5 miliardów obligacji. W celu założenia tego banku zostało utworzone konsorcjum, w skład którego wchodzi najwybitniejsze firmy przemysłowe i bankowe.

Anarchja w Meco.

KAIR, 1.X. (PAT). Osoby powracające z Mekki potwierdzają krytyczną sytuację, panującą w tym

mieście i podają, że pielgrzymi uciekają masowo z Mekki. Zmobilizowana przez Husseina policja przeznaczona została do eskortowania rządu, który przenosi się do miejscowości Dielach, wobec czego Mekka pozbawiona została opieki. W mieście szarzy się anarchia. Wahabici znajdują się w odległości zaledwie kilku kilometrów od Mekki.

Zaśnienie dla kancлера Sejla.

WIEDEN, 2.X. (Pat.). Na dzisiejszym posiedzeniu austriackiej Rady Narodowej uchwalono votum ufności dla kancлера Sejla. Wnioski opozycji odrzucono.

Wojska hiszpańskie w Tetuanie.

MADRYD, 1.X. (PAT). Wojska hiszpańskie wkroczyły wczoraj do Tetuanu.

Od administracji.

Czas odnowić prenumeratę na październik. W pierwszych dniach października przerwimy wysyłanie naszego pisma wszystkim, którzy dotąd nie opłacili zaległości. Pieniądże można przekazać przez P. K. O. Konto 80.259.

Wszystko niezbędne na sezon bieżący z materiałów:

NA UBRANIA
NA PALTA
NA BIELIZNĘ
NA OBICIE MEBLI

można kupić tanio w firmie:

D-H. F. Mieszkowski Sp. z o.o. w Warszawie

Oddział w Wilnie ul. Mickiewicza 23 tel. 2-99.

E. MIESZKOWSKI
ul. Mickiewicza 22



marki HABIG
BORSALINO
HALBAN
PICHLER (myśliwa)
LONGHJ (lin.)
od zł. 7.50

KAPELUSZE I CZAPKI męskie

Wystawy są oświetlane do godz. 9 wieczór.

2 letnie kursy Ekonomiczno-Handlowe

Polskiego Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Handlowej i Ekonomicznej w Wilnie

Z dnia 1 października, rozpocznie się przyjmowanie zapisów na 2-letnie Kursy Ekonomiczno-Handlowe

Zapisy przyjmuje i informację udziela sekretariat kursów, mieszczący się czasowo przy ul. Biskupiej Nr 12 w lokalu firmy „PAC” w godzinach 5-7 po południu.

Początek wykładów 20 października r.b.

„Polska Składnica Galanteryjna”

WŁ. FRANCISZEK FRICZKA

Wilno, Św.-Jańska Nr. 6. Tel. 646

Hurtowy Skład Towarów Galanteryjnych i Norymberskich

Najtańsze Polskie Źródło Kupna Nici i Pończoch

Sobotni koncert.

Rozpoczyna nim dyr. Wyleżyński w teatralnym gmachu na Pohulance nowy, sezonowy cykl koncertów symfonicznych.

Impreza ta w wysokim stopniu dla Wilna pożądana—godna jaknajskwapliwszego poparcia. Osobliwie gdy ima się jej batuta polskiego dyrygenta. To jakby kto potraził buławą i wskazał nam drogę... do kulturalnego, pokojowego, najszlachetniejszego podboju. Kultura muzyczna stanowi potężny — nie cionę wyrażenia! — odłam ogólnej kultury. Tem potężniejszy, że posiadający wspólny język, którym się znakomicie mogą porozumiewać ludy, narody, państwa... po przełomie gór i morza.

U ogniska Kultury Muzycznej śladzie każdy cywilizowany człowiek. U ogniska kultury muzycznej niema potępieńców swarów „narodowościowych”, „wyznaniowych”, „klasowych”. Wobec przeciwnie! U ogniska kultury muzycznej odtańcają dusze ludzkie, zapominają o zatacach i bólach na powszedniego życia podwórkach, uczą się dzielić współzawodnictwem, uczą się szlachetnie, uczą się wzwyż nie zaś targać się po nizinach, mięknąć,

dojrzewać, łagodnieć, subtelnieć, szlachetnieć...

W społeczeństwach... jakby to się wyrazić... mniej przez cywilizację wypolerowanych, surowych, bardziej przyziemnych niż podniebnych istnieje jakby pewien przesławny lek wobec muzyki „symfonicznej”. Opera! Operetka! A—to co innego? Prosimy bardzo! I owasem. Gotowiśmy słuchać i słuchać. Ale muzyka symfoniczna? To tak coś jakby „klasyczna”? To pewnie: ciężka? Niezrozumiała? Słuchasz, człowiecze słuchasz, z całej duszy chciałbyś rozkoszować się, a nie możesz. Trzeba się znać...

Powoli, powoli! Pomówimy sobie spokojnie; rozgadamy się, i rzeczy można, że porozumiemy się. Przedewszystkiem na tym punkcie, że dyr. Wyleżyński nie chce nam bynajmniej jakiegos „straszniego djambu” malować na ścianie; a jeżeliby nawet i—dla figlów—chciał coś podobnego uczynić, to okazałby się nadto rygiel, że djambu muzyki symfonicznej nie jest bynajmniej tak straszny jak go malują.

Symfonicznym zowie się przedewszystkiem dany koncert dlatego ponieważ wykonywa go—orkiestra symfoniczna.

Tego się już chyba nikt nie przeleknie?

Co to jest orkiestra symfoniczna? Jest to orkiestra pełna, czyli obejmująca zarówno smyczkowe (opatrzone strunami) jak dęte (dzwonki i miedziowe) tak i instrumenty perkusyjne (jako to bębny, talerze, triangi i t. p.). Są orkiestry symfoniczne małe i wielkie.

Miarę do jakiej skali i rozciągłości dochodzi orkiestra pełna da obsada orkiestry, którąby chciał wykonać np. „Requiem” Berliosa. Kapelmistrz musiałby mieć pod swoją batutą: ani mniej ani więcej tylko około 50 skrzypiec, ze 20 wiolonczel, 18 kontrabasów, 12 trąbek, rozmaite strojeny, 12 waltorni, 8 fletów, 2 oboje, 2 klarnety, 1 fagot, 4 kornety i 2 pistony, 4 ofiaki, dy... Oczywiście, że dyr. Wyleżyński ani pojęcia takiego zespołu nie rozpozna. Tedy „puszczać” się na granie utworów muzycznych, dla których wykonania zabrakłoby mu... instrumentów—nie myśli. Jednak i to, co jest dla naszej wileńskiej orkiestry symfonicznej, dostępną, stanowi bardzo a bardzo pokazny odłam literatury muzycznej. Onymy już tylko to poznali, co da się na estradzie koncertowej na Pohulance wykonać!

Koncert sobotni, słusznie bardzo, ma na programie swolm niemały wycinek utworów z zakresu muzyki zwanej programową. Co to jest taka muzyka?

Jest pewne dzieło niemieckie z zakresu estetyki muzycznej zatytułowane: „Die Musik als Ausdruck” (Muzyka jako wyraz). Otóż muzyka programowa jest to muzyka pragnąca wyrazić rzeczy, pojęcia, uczucia konkretne, podpadające pod zmysły, pragnąca być mową, która może wyrazić pozytywną treść, każdą myśl, która można przedstawić i malować realne zdarzenia i sceny—w przeciwieństwie do muzyki abstrakcyjnej, pod którą, aby się tak wyrazić, niema podłożonego tekstu, która daje słuchaczowi tylko dźwięki, których znaczenie... niech w duszy swej sam dośpiewał!

Wolno posunąć się do twierdzenia, że muzyka programowa jest—dla szerokiej publiczności—łatwiejszą do zrozumienia niż muzyka abstrakcyjna.

W dodatku zgromadził dyr. Wyleżyński na afiszu sobotniego koncertu same jasne programy symfoniczne, programowe, aby niejednym, choćby nawet brutalnym efektem, czujność wrażliwości i wyobraźni słuchacza poeksperymentować.

Wschodni koloryt przeważa. Indyjskie wizje dramatu Kalidasy „Sakuntala” przekłada na wyraz muzyczny poemat symfoniczny Karola Goldmarka, który i w swojej operze „Königin von Saba” nurza się w lubości w orientalnych przepychach; a zaś poemat symfoniczny Rimskiego-Korsakowa „Szeherazada” prowadzi nas w zacharowaną krainę „Tysiąca i jednej” baśni.

Mamy na sobotnim afiszu tegoż Rimskiego—Korsakowa „Caprice Espagnol” z roku 1887-go. W rok właśnie potem skomponował wielki muzyk rosyjski swoją „Szeherazadę”.

Jest to najjaskrawsza z jego słynnych „skasok”. Symfoniczna suita. Szereg obrazów.

W pierwszej części: dźwiękowa symbolika morza. Morze spokojne, kołysze się leniwie. Przypływy—odpływ. Część druga przenosi nas na zgiełkliwie ulice jakiegos wschodniego miasta; egzotycznego jakiegos tańca zaczyna nas melodia natrętna. W części trzeciej opanowują nas nastroje miłosne; wyobraźnię naszą nagabują wizje jakichś postaci unoszonych w tańcu zawrotnym... Zwou jesteśmy na jakimś wrzaskliwym i hulaśliwym bazarze wschodnim. I oto część programu

Zjazd Ziemian.

Wczorajsze posiedzenie zjazdu delegatów powiatowych Kresowego Związku Ziemian przedstawiało widok zgola osobliwy. Związek Ziemian jest instytucją zawodową, rolniczą, tymczasem wczorajsze posiedzenie przypominało obrady jakiegos sztabu dywizji, czy też korpusu. Tyle było mowy o rakietach, sygnałach i rakietnicach, karabinach i sposobach obrony. Oto do czego nas doprowadziła obojętność Warszawy wobec dwuletnich przesłach alarmów.

Jak wynika ze sprawozdań p.p. różni starostowie różnie się zapatrują na sprawę broni dla samoobrony ludności. Niektórzy starostowie, najlepiej rozumiejący sytuację, broń taką wydają, inni odsyłają indywidualne podania petentów do D. O. K. w Grodnie, jeszcze inni wydają zezwolenia na broń wojakową już będącą w posiadaniu petentów, a wreszcie jeden ze starostów i to z nadgranicznego powiatu powiedział: „jeżeli panowie karabiny mają, to niech panowie z nich strzelają, ale nieoficjalnie — bo będą musieli konfiskować...”

P. Aleksander Meysztowicz, prezes dyrekcji Banku Ziemskiego, poinformował zebranych o kwestii kredytu długoterminowego dla rolnictwa Ziemi Wschodnich. Pan Prezes przedstawił stan zabiegów Banku Ziemskiego i pokrewnych instytucji polskich za granicą dla uzyskania takiego kredytu, oraz wyjaśnił jak ta sprawa stoi w chwili obecnej. Mamy nadzieję w najbliższym czasie zamieścić *in extenso* te informacje.

Pan Wł. Ign. Dowgiało ujął doskonale całość stosunków podatkowych i gospodarczych ziemianina naszego kraju. Przemówienie jego obfitowało w dokładne i dosadnie charakteryzujące rozpaczliwe położenie naszego oabuduwającego się rolnictwa.

M.

Wczoraj, dn. 1 października, odbył się zjazd delegatów powiatowych Kresowego Związku Ziemian Ziemi Wileńskiej.

Posiedzenie odbyło pod przewodnictwem p. prezesa H. Gicewicza.

Pierwszym punktem porządku dziennego było ustalenie rozmiaru nieurodzaju w poszczególnych powiatach.

Przedstawiciele poszczególnych powiatów stwierdzili, że tegoroczny zbiór plonów przedstawia się następująco:

W pow. Wileńsko-Trockim: żyto 30 — 32 pudy z dziesięciny, jęczmień 70 — 75, owies 15 — 16, a w niektórych miejscowościach 10 — 15, groch 45 — 50, ziemniaki 300 — 320, lecz zarządzone, niema nawet nasienia, len urodził się świetnie, ale miał małą ilość zasiana, gryki mało.

W pow. Duniłowickim: żyto do 35 pud z dziesięciny, jęczmień 45 — 50, owies 25 — 30, groch 45 — 50, ziemniaki 300 — 400, drobne, gryki i lnu mało sieją.

W pow. Dąbrowskim: żyto 20 — 25, jęczmień 70, owies 25 — 30, groch 45 — 50, ziemniaki 250 — 300, drobne, len sieją przeważnie włośnianie, siemienia do 30 pud., włókna od 15 — 20 pud.

W pow. Brastawskim: żyto 30 — 32, jęczmień 60 — 70, owies około 20, groch mało się sieją, ziemniaki

drobne 300 — 320, gryki nie sieją, len do 20 pud.

W pow. Święciańskim: żyto 30 — 32, gatunek bardzo drobny, jęczmień do 40 pud., owies 25 — 30 p., groch 50 — 60 p., ziemniaki liche; len dobry, mało zasiewy, rezultat nie wiadomy, bo trwa posucha.

W pow. Włodzimierskim: żyto 30 — 35, jęczmień 50 — 60, owies 30 — 35, groch 50 — 60, ziemniaki drobne, zarządzone zgnilizną 300

W pow. Osmiańskim: żyto 24 — 30, jęczmień 40, owies 30 został pobity, groch 50, ziemniaki 800, drobne, utrzymały się niektóre gałązki, reszta doszczętnie zginęła, w gm. krewskiej i części olszańskiej nie warto nawet kopać.

W pow. Lidzkim w stosunku do normalnego urodzaju plon tego roku stanowi: żyto 68 proc., jęczmień 80 p. oc., owsa 10 proc., a w niektórych miejscowościach od 5 do 10 proc., ziemniaków 50 proc.

Wobec tego, że sfery warszawskie zostały w jakimś stopniu przekoszone o najlepszym urodzaju na Kresach, postanowiono wystosować do władz odnośnych memoriał doku-

mentalnie stwierdzający rzeczywisty stan rzeczy.

W sprawie uzyskania kredytu długoterminowego p. prezes A. Meysztowicz udzielił zebraniu szczegółowych informacji i oznajmił, że listy zastawne Wileńskiego Banku Ziemskiego będą lombardowane przez Bank Polski.

W sprawie bezpieczeństwa na kresach uchwalono złożyć na ręce Delegata Rządu memoriał, w którym wyłuszczone zostaną odpowiednie dezideraty.

Przy omówieniu sprawy podatków państwowych, samorządowych i gminnych, p. Dowgiało zaznaczył, że ziemianina kępią ze wszystkich stron. Urzędy ziemskie sprawiają masę trudności. Na podatki trzeba teraz wszystko sprzedawać, a potem na wiosnę kupować. Upadek rolnictwa przy takim systemie jest nieunikniony.

W sprawie daniny majątkowej i leśnej uchwalono opracować odpowiednie memoriały.

W końcu posiedzenia p. prezes H. Gicewicz dawał odpowiedzi w kwestiach informacyjnych.

KRONIKA

CZWARTEK

2 Dnia

Aniołów st.

Jutro

Kandyda m.

Wschód słońca 5 g. m. 41

Zachód . g. 17 m. 17

WILEŃSKA

— (1) Wczoraj, dn. 1 października, wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy Delegat Rządu p. Wł. Raczkiewicz.

— (2) Komisarz Rządu na m. Wileńskie zwrócił się do Magistratu m. Wileńskie z prośbą o przejęcie przez miasto od policji biura adresowo-meldunkowego.

— (3) Posiedzenie Rady miejskiej zostało przesunięte na czwartek, dn. 9 października.

— Czerwony Krzyż i urzędy państwowe. P. minister spraw wewnętrznych zwrócił się do pp. wojewodów, p. delegata rządu w Wilnie oraz komisarza rządu w Warszawie z okólnikiem, w którym, powołując się na ważne zadania pol. Tow. Czerwonego Krzyża, wyrażające b. znaczących środków pieniężnych, przypomina potrzebę okazywania przez urzędy administracyjne pomocy Towarzystwu w postaci sprzedaży w urzędach odpowiednich znaczków. Sprzedaż ta jednak powinna się odbywać bez jakiegokolwiek przymusu, a jedynie drogą zachęty z pozostawieniem decyzji co do nabycia i wysokości ofiarowanej kwoty dobrowolnemu uznaniu nabywców.

— Zapisy dzieci do kl. wstępnej I, II, III gimn. Kursy maturalno-gimnazjalne stów. urzęd. państw. tworzą w tym roku kurs klasy wstępnej (przygotowawczy do klasy I gimn.) oraz kurs klasy I, II i III gimn.

Zapisy trwają do 5 b. m. Po tym terminie zgłoszenia i podania nie będą przyjmowane. Zapisy odbywają się od godziny 11—13 codzień z wyjątkiem świąt, ul. Jagiellońska 9 i od 5—9 wiecz. ul. Pohulanka 11 (wejście od ul. Słowackiego). Rodzice kandydatów winni przedłożyć metrykę urodze-

nia, ewentualnie świadectwo szkolne, świad. szczepienia ospy i po 2 fotografie ucznia. Nauka dzienne, kurs klasy trwa normalnie 10 miesięcy.

W piątek odbędzie się nabożeństwo inauguracyjne w kaplicy J. Eksceleńckiej, biskupa Bandurskiego — Pałac Rzeczypospolitej (Uniwersytecka 8).

— „Epoka Jagiellońska”. Zarząd Koła Polskiej Macierzy Szkolnej im. T. Kościuszki podaje do wiadomości, iż we czwartek 2 października o g. 6 wiecz. w lokalu Domu Ludowego, Nowa Aleja 2, odbędzie się czwarty wykład popularny z cyklu dziejów Polski p. t.: „Epoka Jagiellońska”, wygłosi dyr. P. M. S. p. Ciesza Stanisław. Wstęp bezpłatny.

KRONIKA TOWARZYSKA.

— Na czarną kawę z tańcami. Zaprasza Zw. Pol. z Kresów pozakordonowych do Salonów pałacu w Wierkach, gdzie się takowa odbędzie dn. 4 października br.

Przejazd bezpłatny za okazaniem zaproszenia autobusami, od godz. 10 wieczór do 12 co 20 min. z rogu ul. Mickiewicza i Wileńskiej, jak również powrót od godz. 4 rano.

Bufet obficie zaopatrzony. Toalety skromne. Zaproszenia można otrzymać u Pań gospodyń w cukierniach: Czerwonego Szatla i Świeżiance codziennie od godz. 5—7.

NOWOŚCI WYDAWNICZE.

— Nowa jednodniówka antrakowa ukaże się w tych dniach. Ilustrowana. Suto zaprawiona humorem. Tytuł: „Iskry i wioły”.

— W „Iskrah”, wybornym tygodniku dla młodzieży, w zeszytach najświetlejszymi: pełne przemiłego nastroju opowiadanie J. Wodźnickiej-Matowskiej „Jesień w starym dworze”, dalszy ciąg arcycelekawych opowiadań Dybichyńskiego „W poprzek Sybiru”, opis twierdzy Smoleńskiej. — Kronika obfita.

— Zygm. Karpiński: „Zarys polityki handlowej”. (Nowy tomik Biblioteczki Wyższej Szkoły Handlowej). Warszawa Gebethner i Wolff 1924.

— Dr. S. Niemożycki: „Higjena mleka”. (Zarys popularny). Ilustracje. Str. 62 Warszawa—Lwów. Książnica Polska. 1924

TEATR I MUZYKA.

— Teatr. Polski. Przedstawienie dla inteligencji pracującej. Dziś po cenant znanych grana będzie sztuka Jewreinowa: „To co najważniejsze” po raz ostatni w sezonie.

— „Pierścień z szafirem” — sensacyjna sztuka Lacatosa, która obiegła wszystkie sceny europejskie grana będzie u nas po raz pierwszy jutro. Sztuka będzie miała znakomitą obsadę. Poraz pierwszy po powrocie do Wilna wystąpi p. Z. Grabowska. Role główne występują pp. Godlewski, Rzecki, Purzycki i Pollak-Zimmeraki. Dekoracje projektował p. Kazimierzowski.

— Poranek operowy. W niedzielę o g. 12 odbędzie się drugi poranek operowy z udziałem najwybitniejszych artystów naszej opery. Program nader urozmaicony.

— Przedstawienie szkolne. W sobotę o g. 4 grane będzie „Dożywocie” które publiczność przyjmie entuzjastycznie. W niedzielę również o g. 4 grane będzie po raz ostatni w sezonie „Wesele”.

— Wielka akademia. Na rzecz Ligi Obrony Powietrznej w niedzielę w Teatrze Polskim odbędzie się Akademia, z udziałem artystów opery i komedii, poczem odegrane zostanie „Dożywocie”, które święci prawdziwy tryumf artystyczny na naszej scenie.

— Koncerty symfoniczne. Solistami pierwszych dwóch koncertów symfonicznych w Teatrze Wielkim (na Pohulance) będą: w sobotę (dn. 4 bm.) Mieczysław Worotyński (bas) b. artysta Opery Moskiewskiej; utalentowany śpiewak śpiewać będzie „Balladę i Zakończony kwiatów” op. „Faust”, oraz piosnkę z fortepianem. Zaś w niedzielę (5 bm.) znana operowa śpiewaczka i piosniarka W. Hudyryówna — arje z „Rigoletto”, „Madame Butterfly”, „Tosca” i inn. Z dzieł orkiestrowych, na sobotnim koncercie usłyszymy dzieła, utworzone pod wpływem poezji indyjskiej, jak: „Szeherazada” Rmskiego-Korsakowa, „Sakuntala” Goldmarka, „Zorahaida” Svendsena; na niedzielnym

Cz. J.

Pierwszorządny Zakład Krawiecki Stanisława KRAUZE

W WILNIE
Wileńska 22 m. 2
I piętro,

otrzymał najświeższe materiały sezonowe i przyjmując obowiązki tak z własnych, jak i z powierzonych materiałów i wykonując podług ostatnich żądań.

D/H. F. Mieszkowski

sp. z o. o. w Warszawie

Oddział w Wilnie

23. ul. Mickiewicza 23, tel. 2-99.

Meble w wielkim wyborze

Łóżka angielskie	od zł. 49.—
Szafy dębowe fornierowane	90.—
Kredensy dębowe fornierow. oszklone z lustrami	245.—
Biurka pięcioszufladowe	64.50
Materace miękkie z trawy morskiej	28.—
Stoły dębowe fornierowane, rozsuwane	110.—
Krzesła wiedeńskie	6.50
Tualetki damskie, półkredensy, stoliki do samowarów, fotele, otomany, kozetki, szafki nocne i t. d.	

Komplety:

jadalnie, gabinety, saloniki	650.—
------------------------------	-------

Wielki wybór kompletn. sypialni, do najwykwintniejszych.

Cukiernia, kawiarnia i mleczarnia

„ARTYSTYCZNA“

ul. Ad. Mickiewicza N. 11.

POLECA

Wysmienite śniadania, podwieczorki i kolacje.

Wyborowe ciasta i pierniki własnego wyrobu.

Produkty wiejskie ser, masło, wędliny i t. d.

CENY UMIARKOWANE! — — — OBSŁUGA SZYBKĄ.
CODZIENNE KONCERT. — — — WYSTAWA OBRAZÓW.

Jeżeli chcesz kupić

gotowe ubranie lub gotowe palto,

a nie lubisz tandety wstap przedtem do firmy:

D.-H. F. MIESZKOWSKI sp. z o. o.

ODDZIAŁ W WILNIE—ul. Mickiewicza 23,

a przekonasz się, że gotowe ubrania i palta mogą być wykonane z porządnej materjału i dobrze wykonane.

Obejrzenie nie obowiązuje do kupna.

Zawiadomienie.

Dnia 12-go października roku bieżąc. ukaże się numer specjalny

„Gazety Warszawskiej“

poświęcony handlowi i przemysłowi Wileńskiemu oraz Ziemi Wschodniej

Ogłoszenia dają prawo do umieszczenia bezpłatnych informacji o danem przedsiębiorstwie.

Zamówienie przyjmuje

Biuro Reklamowe St. Grabowskiego.
Mickiewicza 4. Telefon 228.

zaś: muzykę do baśni Szekspira: „Sen nocny letnie”, „Mendelszona”, „Rosamunda”, „Szuberta”, „Jesień” Grigora i t. d. Początek o g. 8 w. Bilety zawnoszą do nabycia w kasie Teatru Polskiego („Lutnia”).

WYPADEK I KRADZIEŻE.

— Napad. Dn. 29 bm. na drodze pomiędzy wsią Pupiszki a Rudziezskimi 3 bandytów uzbrojonych w karabiny dokonano napadu na Michała Czupajło, któremu zrabowano 10 butelek wódki 5 kilo sieniwy i 4 metry materjału poczem zalegli do lasu.

— Nieostrożna jazda. Dn. 30 ub. m. ul. Polockiej samochód Nr 14025 należący do 6 letnia Władysława Jakubowskiego (Mickiewicza 49) która padając na bruk odniosła lekkie uszkodzenie całego ciała. Poszkodowany odwieziono do szpitala dzieciennego na Antokolu.

— Nagły zgon. Dn. 30 ub. m. zaślubił i natychmiast zmarł Josef Cybulski (Wilkomierska 29 m. 1). Wezwany lekarz pogotowia skonstatował śmierć.

— Po sąsiedztwie. Dn. 1 bm. podczas sprzeczki z sąsiadką została uderzona elektrycznością w głowę 48 letnia Zofia Rypieńska

(zaśl. ów. Wincentego). Lekarza pogotowia poszkodowanej udzielił pierwszej pomocy. — Swawola. Dn. 1 bm. w ochronie k. tawskiej (Trynapol) podczas zabawy swieciła sobie rękę 10 letnia Anna Werba! Poszkodowanej lekarz pogotowia udzielił pomocy.

— Strażny narzeczony. Dn. 30 ub. m. Piotr Chruszkiewicz (Brzeg Antokolski 4) nsiłował zraną ewoją narzeczoną Stanisławę Wojtkiewiczównę, którą przywiązał w tym celu do krzesła. Na krzyk Wiktorkiewiczówny przybiegli szeregowie 6 półplechoty Jan Kutarski który ujął napastnika.

NADESŁANE.

— Przyjazd ministra Kiedronia był pierwszą jaskółką zainteresowania Polski Zachodniej wileńskim handlem i przemysłem. Pragnąc znaną ość tę pogłębić i utrwalić, Biuro Reklamowe St. Grabowskiego przystępuje do opracowania w specjalnym zeszycie „Gaz. Warsz.”, poświęconym Wilnie, działu ogłoszeniowego na warunkach niebываłych, gdyż ogłoszenie daje prawo do bezpłatnego opisu danej placówki handlowej.

czwarta. Znowu morze. Tym razem atoli szaleje burza i huraganem. Orkiestra grzmi w maksymalnym napięciu wszystkich swej sily. I — znowu uspakaja się wszystko. Morze znów kołysze się miarowym przypływem i odpływem. Rzekibys... pochlonoło ze spokojem obojętnym bezduznego żywiołu: statek — a może i owe miasto, gdzie przed chwilą kipiło tak bujne ludzkie życie. Taki już los. Nie powstaje przeciwko potęgze Przeznaczenia nikt... Osobliwie u Rmskiego-Korsakowa.

Ani Śnieguroczka, ani Serwilla, jego najbardziej znanych oper bohaterki. Tembardziej w opowiadaniu Szeherazady żaden się głos przeciwko niezłomnej i bezwzględnej woli Przeznaczenia nie podnosi.

Może—z to wszystko muzyka — bez słów — wyrazić? Ba! Muzyka programowa jeszcze dziwniejszych rzeczy potrafi dokonać. W pewnej przecie swojej kompozycji programowej *małuje* Bach: odjazd ukochałego swego brata, obywatel w armii szwedzkiej, do Polski. Są tam i perswazje przyjaciół, i odmawiane przygody, które odjeżdżającego mogą ewentualnie spotkać, jest na zakończenie fuga osnuta na temacie trąbki pocztyljona. Bo rzecz

Ze świata.

— Zamach na życie znakomitej artystki filmowej. Przed kilku dniami zdarzył się w Los Angeles niezwykły wypadek, który zelektryzował całą Amerykę.

Otóż podczas dokonywania zdjęć w wytwórni „United Artists Corporation” do obrazu kinematograficznego, w którym główną rolę kreowała najłynniejsza obecnie w Ameryce artystka filmowa Mary Picford, w chwili, gdy ta odgrywała drażliwą scenkę w buduarze, znajdując się w objęciach scenicznego kochanka, nagle z pośród zaproszonej publiczności padł tajemniczy strzał rewolwerowy i kula, przebiegając tuż nad głową znakomitej artystki, ugodziła stojącego w pobliżu inspicjenta, kładąc go trupem na miejscu.

W atelier powstał nieopisany popłoch i zdjęcia zostało natychmiast przerwane.

Przeprowadzone przez policję energiczne śledztwo wykazało, że wśród osób przyglądających się zdjęciom znajdował się lotnik amerykański, porucznik Hamilton, któ-

ry od dłuższego czasu kochał się bez wzajemności w uroczym artystce i kilkakrotnie groził jej zabójstwem, jeżeli nie wyjdzie za niego za mąż i nie opuści sceny.

Jak się więc okazało, zbrodni- czy strzał był skierowany przeciwko p. Picford, która kosztem życia inspicjenta uszła niechybnej śmierci z rąk szaleńca.

Aresztowany por. Hamilton, pochodzący z zamożnej i arystokratycznej rodziny angielskiej, przyznał się do winy, tłumacząc swój zbrodniczy czyn w sposób zgoła oryginalny.

Chwila, kiedy Mary Picford znajdowała się w objęciach kochanka, wydobywając z siebie tyle czaru i poezji—tłumaczy się w policji zabójca—była tak przejmująca, że uczucie zazdrości nie pozwoliło mu dłużej obojętnie spoglądać na tę scenę, pełną dla niego tragicznych przeżyć; to też zapomniawszy zupełnie, że jest widzom zasranżowaną tylko scenką, instynktownie wy dobył z kieszeni rewolwer i kierując się do osób lub też zrzucił, pragnących przyjechać w tym czasie do Wilna, o możliwie wcześnie podanie terminu przyjazdu, oraz ilości osób.

Prokuratura sąwajorska wyta-

cza osadzonemu pod kluczem Hamiltonowi proces o zabójstwo, zaś p. Picford niezależnie od tego wniosła skargę do sądu o odszkodowanie 1.000.000 dolarów za dokonanie zamachu na jej życie.

Ciekawostką jest, że p. Mary Picford, uchodząca w Ameryce za najlepszą obecnie artystkę filmową, o którą ubiegają się największe przedsiębiorcy kinematograficzni, zażądała w związku z powyższym wypadkiem od swej wytwórni zabezpieczenia jej na wypadek tragicznej śmierci, gdyż—jak twierdzi z umiarkowaną przesadą—w swoim dorobku artystycznym posiada więcej takich krewkich Hamiltonów...

— Udogodnienia dla wyjeżdżających do Rzymu na Rok Święty. Wedle doniesień Centralnego Komitetu rzymskiego, w związku z przygotowaniem do Roku świętego, Dyrekcja kolei włoskich udzieli deleko idących ulg kolegowych tak dla grup podróżujących, jak i dla poszczególnych osób. Komitet zwraca się do osób lub też zrzucił, pragnących przyjechać w tym czasie do Wilna, o możliwie wcześnie podanie terminu przyjazdu, oraz ilości osób.

celem wyszukania im kwatery w Rzymie. Przytem komitet podaje do wiadomości, że na miesiąc kwiecień, maj i wrzesień wszystkie kwatery, będące do dyspozycji komitetu, są już zajęte. Podróżni, którzy przybędą w tym czasie do Rzymu, będą musieli szukać pomieszczenia na własną rękę. Dotychczas zgłosiło swój przyjazd przeszło milion pielgrzymów.

— Zakaz prohbicyjny a środki odurzające. Wbrew przypuszczeniom, jakoby skutkiem prohibicji wzrosło używanie morfiny, kokainy, opium podała dr. Kolb i dr. Du-Metz, z waszyngtońskiego minist. skarbu w Public Health Reports wynik ankiety, z której wynika, że w ostatnich latach konsumpcja tych narkotyków nawet zmalała. Pułkownik Hunt, kierownik wydziału dla środków odurzających w Waszyngtonie, twierdzi, iż alkoholicy w rzadkich tylko przypadkach sięgają do wspomnianych trucizn.

WILEŃSKA GIEŁDA.

Wilno. 1.X (AW).

Obroty pozagiełdowe (w zł. polskich).
Akcje Polskiego Banku Parcelacyjnego 1,35
Funt 23,15

WARSZAWSKA GIEŁDA.

urzędowa 1 października b. r.
(w złotych polskich).

G o t o w k a:

Dolary 5,21—5,16
Funt 23,29—23,07

C z e k i:

Nowy Jork 5,21—5,16
Londyn 23,26—23,04
Paryż 27,76—27,49
Belgia 25,42—25,18
Holandia 201,25—199,25
Szwajcaria 99,78—98,75
Wiedeń 7,35—7,28
Praga 15,63—15,49
Włochy 22,76—22,54

Papiery procentowe:

Milionówka 0,58
Bonu zł. 0,86—0,87
Pożyczka słota 5,60
Pożyczka dolarowa 3,10

Redaktor

Stanisław Mackiewicz.

Zatwierdzone przez Min. Spr. Wewnętrzzn.

BIURO REKLAMOWE

Stefana Grabowskiego w Wilnie,

ul. Mickiewicza 4. Telefon 228.

Wyłączna reprezentacja

w dziale reklamy pism i wydawnictw w Wilnie: Słowo, Gazetę Wileńską, Kurjer Wileński (zamiejsc.), programy teatralne, Kalendarz Informacyjny (nakład księg. J. Zawadzkiego), Kalendarz Ostrobramski.

Przedstawicielstwo Dzwonnika, Expressu i in. wydawnictw.

Nadto przyjmuje ogłoszenia do

wszystkich pism wychodzących w Wilnie

i na prowincji na najbardziej dogodnych warunkach.

Biuro czynne od godziny 9 i pół do 5-ej.

MATERIAŁY

do obicia

MEBLI

firanki

dywany

portjery

otrzymano

„M. Gordon“

ul. Niemieck 26

!! NA RATY !!

MŁOCARNIE, MANEŻE
WIALNIE, SIECZKARNIE,
SRÓTOWNIKI, SZARPACZE,
PŁUGI, KULTYWATORY,
BRONY, WALCE
i wszelkie inne maszyny i narzędzia
rolnicze oraz części zapasowe do
nich stale na składzie z najlepszych
fabryk krajowych i zagranicznych
Polska S-ka Handlowa Przemysłowa

„PŁON“

Składy—ul. Styczulowa № 1
Biuro—ul. Portowa № 6-c
w Wilnie

Depesze: Płon—Wilno. Telefon № 799.
Sprzedaż za gotówkę i na raty.
Katalogi, cenniki, oferty odwrotną
pocztą gratis i franko.

Uwaga!

W kalendarzu Wileńskim Informacyjnym, wydawanym przez księgarnię I. Zawadzkiego (Rok wydawnictwa 20-ty) osobny dział stanowi

Księga Adresowa
m. Wilna.

Podanie adresów: handli, pracowników, warsztatów, zakładów, biur, agentur i t. d. przyjmuje

Biuro Reklamowe
S. Grabowskiego.

Mickiewicza 4. Telefon 228.

Nauczyciel

TANCOW

b. państwowych

gimnazjów

Szrajbman

Wileńska 20

Rozpocyna

lekcje nowocze

nych tańców

na sezon 1924/25

r. Udziela lekcji

w kompletach

i pojedynczo.

Uwaga: Dla P.p.

Urzedników

czas specjalny.

Kurs nauczania

trwa 2 tygodnie

Opiata nielozna

Zapisy

codziennie.

SEZON ZIMOWY

1924—25

MATERIAŁY
angielskie

na palta

„ garnitury

„ okrycia do futer

OTRZYMANO

„M. GURDON“

ul. Niemiecka 26.

Chcesz mieć
spokój na zimę?

Instytucje, urzędy,
osoby prywatne,

chcące zaopatrzyć się w

WĘGIEL, KARTOFLE

i wszelkie warzywa na zimę

już dziś niech się zwrócą do

SPÓŁDZIELNI ROLNEJ

Kresowego Związku Ziemiań

Zawalna Nr 1, telef. 1-47.

dla zleczenia zapotrzebowania na

potrzebne im artykuły, które

najtańiej Spółdzielnia Rolna

im dostarczy.

Posiadany przez nas węgiel

wysoko-kaloryjny pochodzi z

kopalni „SILESIA“ na Śląsku.

AMOL

oddawna znany i wypróbowany
środek domowy jest znów we
wszystkich aptekach i składach
aptecznych do nabycia.

AMOL

używa się z bardzo dobrym
skutkiem przy reumatyzmie,
lęziasz, bólu głowy i zębów
i t. d., jest oprócz tego przy-
jemnym i niezawodnym środ-
kiem kosmetycznym do piele-
gowania jamy ustnej, do na-
cierania po goleniu i t. d.

AMOL

powinien być zatem w każdym
domu, gdyż odda on każdemu
nieocenione przysługi.

„Ogłoszenia Lekarskie“

Dr. Zeldowicz

ul. A. Mickiewicza

24 Przej 9-11-5-8

Pr. 12-5 Cher. k. bleos ora

spec. weneryczne, moczopię, syfilis i skór.

Ul. Mickiewicza Nr. 24 (ob. hot. „Bristol“).

Dr. W. LEGIEJKO

choroby wewnętrzne

(spec. płuc i żołądka)

Przyjmuje od 9—11

6-7 wiecz. ul. Ad. Mi-

ckiewicza 21 m. 1.

Akuszerka

s Warszawy udziela

porad. Przyjmuje od 9

rano do 7 wiecz.

Mickiewicza 46—6.

Kobieta lekarz

Dr. Szwarc Zeldowicz

ul. A. Mickiewicza

24 Przej 9-11-5-8

Pr. 12-5 Cher. k. bleos ora

spec. weneryczne, moczopię, syfilis i skór.

Ul. Mickiewicza Nr. 24 (ob. hot. „Bristol“).

Dr. K. Sokolowski.

choroby skórne i we-

neneryczne, przeprowa-

dził się na

ul. Ostrobramska 2.

przyjmuje od g. 5—7